MAŁOPOLSKA AGENCJA PRASOWA

Nr. 33 | 8 września 1944 | Rok II.

PO PIĘCIU LATACH.

Gorące wrześniowe dni przywodzą nam na pamięć początek światowych zmagań, które dziś są na drodze do zwycięskiego zakończenia w tej wojnie, co się zaczęła od Polski. I nie dnie klęski wypadnie nam rozpamiętywać, ale naszą drogę do Zwycięstwa przy boku aliantów. Drogę naszej nieustępliwej, śmiertelnej walki przed 5-ciu laty na polach Kutna, pod Modlinem, Zamościem, Gródkiem, Częstochową, na Westerplatte i w tylu, tylu innych miejscach. Duch żołnierza zastępował wtedy nieraz brak uzbrojenia i przemoc techniczną i liczebną wroga, która od tego czasu złama faktycznie i moralnie tyle narodów - ale nas, Polaków złamać nie zdołała.

Wrzesień 1939... Na ulicach Warszawy trwa bój z czołgami nieprzyjaciela, miasto palone i bombardowane przy braku żywności i wody broni się na barykadach. Ludność cywilna pomaga, tworzy punkty sanitarne i zaopatrzenia żołnierza. Bohaterski obrońca Warszawy ś.p. Stefan Starzyński jest wszędzie, zagrzewa do boju żołnierzy, wzywa do wysiłków ludność cywilną; ochrypłym ze zmęczenia głosem woła przez radio do całego świata i wzywa pomocy !

Warszawa uległa jako jeden z ostatnich ośrodków oporu - ale nie skapitulowała ani dnia przez te 5 lat najokrutniejszej okupacji. I dziś po 5-ciu latach walczy znów w powstaniu.

Przez 5 lat martyrologii daliśmy dowód, jak potrafimy scalić się wewnętrznie w oporze w najtrudniejszych warunkach, gdzie każde doświadczenie płaci się krwią - stworzyć Armię Krajową, przygotować władze cywilne do objęcia administracji i wszelkich agend państwowych, jak potrafimy kształcić młodzież i żyć wśród norm i przepisów które to życie w ogóle uniemożliwiały. Nie byliśmy jedynym narodem pod okupacją. Ale byliśmy pierwszymi, którzy dali wzór organizowania państwa i armii podziemnej na wielką chwilę obecną, gdy armie sprzymierzone stoją u granic Rzeszy, a wszędzie współd iałają z nimi armie krajowe wyzwalających się ludów. Drogą oporu społecznego, partyzantki, sabotażu, wreszcie otwartego powstania - jest tą, którą wskazała Polska. Armia krajowa francuska spełniła już swe zadanie. Walczą od ½ roku partyzanci włoscy. Zryw do wolności ogarnął Słowację. Wezwano do wzmożenia oporu w Belgii, bije się Holandia. Każdy naród musi mieć swój udział w tym wyzwoleniu. Nie wolno nikomu zostać biernym w tej wielkiej chwili !

I dziś, gdy armie sprzymierzonych w błyskawicznym tempie łamią na Zachodzie okupację niemiecką i wkraczają na teren Rzeszy - Warszawa porwała znów za broń. Szósty tydzień zmagają się nasi powstańcy z niemieckimi dywizjami prawie bez pomocy. Sprawa nasza jest głośna w świecie. Nadludzkim wysiłkiem żołnierza Armii Krajowej walcząca Warszawa jest głosem wołającym o Sprawiedliwośń.

Warszawa walczy ! Warszawa nie skapituluje ! Prędzej padnie rozgromiona potęga trzeciej i ostatniej Rzeszy !

Na wszystkich frontach wyzwalającej się Europy występuje w boju Wojsko Polskie, dwukrotnie zorganizowane przez ś.p. gen. Sikorskie

-go. Rząd Polski, którego rozkazom i decyzjom podporządkowuje się cały Kraj prowadzi w najtrudniejszych chyba warunkach politykę Polski - tak, by sprawa naszej niepodległości i naszych granic była wygraną.
Jesteśmy rozproszeni wszędzie - ale jesteśmy wszędzie Polską i w jedności z Polską, zcaleni pod rozkazami jednego Rządu i jednej władzy.
Taki jest nasz dorobek tych 5-ciu ciężkich lat.

ARMIA KRAJOWA WALCZY.

Ostatni tydzień walk o Warszawę jest pod znakiem defenzywy jej obrońców. Niemcy wprowadzili znaczne siły w czołgach i w sprzęcie. - Z powodu zniszczenia elektrowni radiostacja "Błyskawica" była nieczynna całe 24 godzin, obecnie działa, przy silnych zagłuszeniach ze strony wroga. Z powodu zbyt przedłużających się walk w oblężonym mieście zaczyna brakować żywności.
Npl. poczynił postępy w rejonie Mokotowa. Stare Miasto dzień w dzień było pod ogniem najcięższych dział artylerii i ciągłego bombardowania. Gen. Bór donosi w depeszy z 5.9., że 3-go obrońcy zmuszeni byli wycofać swe siły z ruin Starego Miasta do Śródmieścia zabierając lżej rannych i jeńców.
Mimo uznania przez wojska Sprzymierzonych praw kombatantów przysługujących Armii Krajowej - niemcy nie chcą uznać tego stanowiska. Jest to dla nich pokryciem dla zbrodni, których dopuszczają się na naszych żołnierzach traktując ich nie wedle prawa wojennego, ale jako bandytów. Za wiele krwi i krzywd najcięższych nagromadziło się na rachunku niemców. Muszą za to zapłacić i zapłacą...
Międzynarodowy Czerwony Krzyż przesłał z Szwajcarii 150 ton żywności i leków jako pomoc dla obozu w Pruszkowie. Niemcy ogłosili w prasie, że to oni wiozą pomoc dla ewakuowanych z Warszawy, przemilczając pomoc z zagranicy.

STANOWISKO RZĄDU POLSKIEGO WOBEC POWSTANIA W WARSZAWIE.

Wyjątki z Rozkazu Dziennego Gen. Sosnkowskiego w dn.1.9.44.

Od miesiąca już bojownicy Warszawy z pomocą miejscowej ludności walczą z olbrzymią przewagą wroga. Samotność kampanii wrześniowej nie jest analogiczną z samotnością walki obecnie prowadzonej. - Żołnierze Warszawy i Jej ludność pozostawieni sami sobie w szóstym roku wojny, oto potworna i tragiczna zagadka której my Polacy zrozumieć nie możemy. Chcę Was zapewnić w imieniu Waszych braci walczących i własnym ramieniem zdobywających inne stolice, że ich troski serdeczne i myśli są z Wami w tych chwilach grozy i chwały. Ofiara - Wasza nie jest daremną. Oddaje ona Polsce wielkie i niezaprzeczalne usługi.

Z przemówienia Premiera Stanisława Mikołajczyka:

Bohaterowie Warszawy ! Naród Polski przeżywa chwile, w których umilknąć muszą wszelkie frazesy. Nie czas na przypominanie obowiązków, nie czas na podkreślanie ofiar i poświęceń; trzeba mówić prosto. W okresie gdy spotkało Was tyle niezasłużonej krzywdy, parlament Polski Podziemnej wyraził zgodę i aprobował moje propozycje wysłane Komitetowi Wyzwolenia Narodowego w Lublinie. Daliście w ten sposób świadectwo Waszej dojrzałości politycznej i podkreśliliście chęć współpracy z Rządem. Rząd Rzplitej nie skapituluje w walce o Wolność, Niepodległość Polski. Rząd Polski bierze pełną odpowiedzialność za wybuch powstania i jego losy. Na podstawie objektywnych danych, rozpo-

-częliśmy walkę z nieprzyjacielem w odpowiednim czasie. Od marca już prowadzą wasi towarzysze Wschodnich Ziem Polskich walkę z najeźdźcą-pomagając armii rosyjskiej w dziele niszczenia nieprzyjaciela. Los -zrządził, że wyzwolenie Warszawy nie nastąpiło w oczekiwanym przez -nas czasie. Walka trwa. Walczycie i nie wątpię, że walczyć będziecie. Pamiętajcie, że zwątpienie i załamanie to śmierć. Mimo poświęcenia - lotników brytyjskich, kanadyjskich i polskich pomoc okazana Wam nie-była wystarczająca. Poświęcamy Wam nasze wysiłki by pomóc Wam, któ--rzy też macie prawo do życia. Korzystając ze sposobności - zwracam -się raz jeszcze do prez. Roosevelta, prem. Churchilla i marsz. Stalina, do Rządów wielkich mocarstw, do Wodzów zwycięskich armii, Pomóżcie walczącej Warszawie. Na waszą pomoc czeka bohatersko walczące --miasto, czeka Naród Polski, czeka opinia całego świata. Uczyńcie ---wszystko by Warszawa otrzymała skuteczną pomoc. Oni walczą, krew ---przelewają, lecz chcą żyć dla Polski. Żołnierze walczącej Warszawy ! Niemcy chcą Was zdemoralizować. Grożą spaleniem miasta. Pragnę -----ostrzec waszych prześladowców że za wszystkie swe zbrodnie straszliwie zapłacą. Żegnam Was mocnym przekonaniem, że zwycięstwo będzie Waszym udziałem. Odbudujemy Warszawę tak jak i całe Państwo Polskie. Uczynimy wszystko, by bestia niemiecka nigdy już nie groziła światu.

D-ca Polskiej Dywizji Panc. do Obrońców Warszawy:

Zwracam się do Was Żołnierze Warszawy w Imieniu Rodaków Waszych walczących na polach Francji. Bijąc nieprzyjaciela, myślą jesteśmy z Wami. Niespokojni jesteśmy o Wasze losy. Chołd składamy bohaterstwu-i odwadze Żołnierza - Obrońcy Warszawy. Los nie pozwolił nam dzielić Waszego losu. Ślubujemy Wam, że ofiary ponoszone przez Was pomścimy-stokrotnie.

Ważne oświadczenie prem. Mikołajczyka o stosunkach polsko-sowieckich.

1.9. na konferencji dziennikarzy angielskich i amerykańskich -omawiał nasz Premier: 1/ stosunki polsko-sowieckie, 2/ walkę przeciw niemcom zwłaszcza w Warszawie.

Wspominając 5-cio letnią walkę Polski, mówił premier bez ogródek, że odnosi się wrażenie, jakgdyby z końcem wojny zasady Karty --Atlantyckiej uległy umniejszeniu na rzecz siły. Dlatego państwa mniejsze jak Polska muszą jasno stawiać swe sprawy.

Przykładem błędnego informowania opinii publicznej jest sprowadzenie stosunków polsko-sowieckich do spraw między Rządem Polskim a PKWN, ale zapomina się o losach 11 milionów mieszkańców mających ---istotne znaczenie dla niepodległości Polski.

"...Ponieważ między mym wyjazdem z Londynu a przybyciem do Moskwy rząd sowiecki zawarł umowę z PKWN, powstała konieczność powrotu-i opracowania nowej koncepcji. Polska przyjmie za podstawę sojusz z W.Brytanią, Francją i Czechosłowacją oraz najściślejsze zbliżenie z Ameryką. Jest to najtrwalsze zabezpieczenie przed agresją niemiecką"

Dalej mówił premier o samotnie walczącej Warszawie, do której-pomocy dociera tak nie wiele.

Na pytanie dlaczego Rząd Polski nie powraca do konstytucji z -1921 roku odpowiedział premier dziennikarzom, że doprowadziłoby to -do skreślenia umów z W.Brytanią i Rosją zawartych przez Rząd Polski. Premier przypomniał szereg faktów wskazujących na demokratyczne tendencje Rządu. Przyczyna sporu tkwi w dążeniu KRN, która rości sobie-prawa do rządu, a prawa tego nie posiada.

W mowie wygłoszonej 6.9. do społeczeństwa amerykańskiego pre--mier Mikołajczyk podkreślił, że przez wojnę 1939 r. "Polska zapewniła państwom zachodnim 8 bezcennych miesięcy czasu na przygotowywania. Polska przeszła przez cierpienia o których świat zachodni nie ma po-

-jęcia. Jeśliby przez bierność i obojętność Warszawa miała zginąć, to sumienie świata zostanie obciążone ciężkim grzechem. Oskarżanie gen. Bora, że podjął akcję bez koordynacji - jeśli będzie trzeba to ujawnimy tę chwilę, w której skoordynowanie to nastąpiło".

ZAGRANICA O SPRAWIE WARSZAWY I POLSKI.

Cały świat poświęcił w dniu 1. września wiele audycji radiowych sprawie polskiej w rocznicę wybuchu wojny z niemcami. Kom. franc. omawia odmowę niemców uznania Armii Krajowej za wojska kombatanckie mimo ostatecznej decyzji USA i W.Brytanii - rzekomo z powodu, że Polska stanowi część III Rzeszy. Deputowany Louis Maria złożył chołd walczącej Warszawie, przypominając, jak to wojska polskie w 1940 kryły odwrót walczącej Francji i wyraził przekonanie, że Polska musi powstać jako państwo wielkie i potężne.- W szczególnie gorących słowach omówiono w serwisie na Pacyfik bohaterską obronę Warszawy. "New Chronicle" przypomina, że żadne miasto nie ucierpiało tyle co Warszawa w tej wojnie i przytacza szczegóły bojów z r.1939. Przemówienie prez. Raczyńskiego powtórzono w całości, wyrażając wiarę, że wspomagana przez przyjaźń brytyjską Polska niebawem odzyska wolność.

"Daily Telegraph" pisze: "Sukcesy oręża aliantów są przyćmione jednym faktem: osamotnieniem bohaterskich Polaków walczących w Warszawie. Powody braku pomocy są lepiej nam znane niż Polakom w Warszawie. Wiedzą oni tylko, że walka została im nakazana.

Socjalistyczny "Daily Herald" przytacza rezolucję zebrania kobiet bryt.: "...doznaje się poczucia poniżenia, że obecna sytuacja Warszawy jest skutkiem rozbieżności poglądów między państwami sprzymierzonymi w piątym roku wojny. Wierność Polski wymaga porozumienia trzech mocarstw".

"Observer" z 3.9. poświęca wiele miejsca bohaterskim walkom o Warszawę. "W piątym tygodniu walk dowiedzieli się obrońcy Warszawy, że Rosja Sow. nie zgadza się na udzielenie pomocy stolicy zamykając swe bazy lotnicze dla aliantów. A mimo to podziemny parlament polski zgodził się na propozycje prem.Mikołajczyka zawarte w memorandum dla komitetu w Lublinie. Samoloty zrzucające pomoc dla Warszawy podniosły by ducha obrońców więcej niż wszystkie obietnice. Może jeszcze nie jest zapóźno na zmianę metod politycznych Rosji..."

Prasa australijska umieściła liczne artykuły podkreślające udział Polski w wojnie i jej przywiązanie do wolności, a radiostacje nadały w dniu pierwszego września specjalne audycje o Polsce.

Prem. australijski Fraser oświadczył na interpelację jednego z posłów: "Nie mamy słów uznania dla bohaterstwa obrońców Warszawy. Odpowiedzialność narodów zjednoczonych jest olbrzymia. Uczynimy wszystko, aby dopomóc bojownikom walczącym o siebie i o nas".

Prasa szwedzka nigdy jeszcze nie ujawniła tyle zrozumienia i sympatii dla Polski, co w chwili obecnej.

A jednak Moskwa wiedziała !... V.Bartelett publicysta ang. odsłania szczegóły dotyczące wybuchu powstania w Warszawie. Już pod koniec lipca 1944 rząd sowiecki otrzymał gotowy plan powstania w Warszawie uzależniony oczywiście od przebiegu działań wojennych na wschodzie. Jeszcze przed przybyciem Mikołajczyka do Moskwy rząd sowiecki nawoływał Naród Polski do chwycenia za broń. Stanowisko Moskwy w sprawie nie udzielenia pomocy Warszawie jest conajmniej niezrozumiało. ...Jest to najtrudniejszy problem polityczny w Europie. ... Zagadnienie to nie będzie rozwiązane dopóki nie będzie oczyszczona atmosfera tajemnicy w Warszawie.

Sprawy polskie na obczyźnie.

Obrady Rządu. W dniach 4. i 5.9. odbyły się posiedzenia Rady -- Ministrów pod przewodnictwem prem.Mikołajczyka, na których premier złożył sprawozdanie z ostatnich konferencji z prem.Churchillem i min. -- Edenem oraz stanu stanu stosunków polsko-sowieckich i kwestii pomocy-dla Warszawy.

Wojsko polskie na frontach Francji i Włoch. D-ca II Korpusu we Włoszech podał szereg szczegółów z ostatnich walk korpusu: Polacy --- zniszczyli i zdobyli w ciągu sierpnia 14 czołgów, w tym kilka typu -- "pantera", 55 ciężkich dział, 32 działa polowe, 92 półczołg., wzięto 3169 jeńców. Stoczono 7 większych bitew. W czasie bojów wNormandii -- poddał się Polakom niemiecki gen. dywizji Elfeld.

Koresp. "Evening Standart" na froncie włoskim donosi o walkach-II Korpusu zwanego "korpusem duchów" gdyż wedle relacji niemieckich , wszyscy już mieli raz zginąć pod Cassino. Po przejęciu od Kanadyjczyków odcinka pod Ortoną, Polacy przebyli 250 km w przeciągu dwóch miesięcy, wzięli do niewoli 3049 jeńców, zdobyli 200 ciężkich dział. Najważniejszą z bitew było zakończenie zdobycia Ancony. Ciężkie boje z u działem wojsk polskich toczyły się nad rzeką Metauro.

Polacy przerwali linię Gotów. Przebiegająca od Pizy do Rimini - tzw. linia Gotów była budowana przez rok z udziałem 500 tys. robotników włoskich. Została ona przełamana przez dwa dni na odcinku 35 km . W przełamaniu odegrały wielką rolę oddziały polskie które dokonały -- błyskawicznego manewru oskrzydlającego i znalazły się na tyłach pierwszej dywizji niemieckiej. Najcięższe walki toczyły się o miasto Pessaro, gdzie zdobywano dom po domu. Polacy oczyścili ten rejon w ciągu - dwóch dni. Na ulicach pozostały trupy żołnierzy niem., zasieki, zniszczone gniazda ckm-ów. Żołnierze nasi wyratowali pewnego ułana polskiego, który zgubiony z oddziału bronił się sam jeden w piwnicy przez 22 godziny.- Prem. Churchill w czasie swego pobytu we Włoszech udał się-wraz z gen Alexandrem do kwatery gen. Andersa i odbył z nim dłuższą - rozmowę.

Zarząd Stow. Polsko-Szkockiego, którego przewodniczącym jest -- lord-major miasta Glasgow zwrócił się publicznie do prem. Churchilla, o poparcie dojścia do porozumienia między Polską a Sowietami - oraz pomoc dla Warszawy.

....

NA ZIEMIACH RZECZYPOSPOLITEJ.

Martyrologia Warszawy i obóz w Pruszkowie.

Jak wiadomo niemcy postanowili wysiedlić całą Warszawę i zniszczyć w zupełności obszar miasta. Obecnie zaczęła się ewakuacja Pragi. Dochodzą nas wiadomości jak wyglądały obozy przejściowe i dokąd kie-- ruje się wysiedloną ludność.

Obozem przejściowym dla uchodźców jest obóz w Pruszkowie na terenach dużej fabryki, przez który mogło przejść dotychczas do 100 tys ludzi. W pierwszych dniach wysiedleń /przed 15.8./ liczba Polaków w - obozie dochodziła do 14 tys. Władze przyjęły zasadę, że mężczyźni i kobiety wyżej 60 lat oraz małe dzieci mogą się udać dokąd chcą, a jeśli nie mają gdzie to przydziela się je do powiatów sochaczewskiego, łowickiego i in. Reszta jest przeznaczona na wywóz do Rzeszy. W pierwszych dniach powstania obozu rządzili w nim SS-mani obchodząc się o-- krutnie z wysiedlonymi i rozdzielając rodziny. Potem na krótki czas - przyszło wojsko, które doprowadziło obóz do porządku. Rejestracji w - obozie nie ma. Przydział żywności - chleb i chore konie, resztę dają -

komitety opiekuńcze RGO.
Początkowo wywożono z Pruszkowa do Rzeszy, obecnie zaczęły się wywozy do Prus Wsch.
Do Łowicza przybyły przed 15.8. 4 pociągi z ewakuowanymi po -- 1800, 3340 i jeden pociąg do Główna na 3500 osób. Tych odesłano do - Pruszkowa. Na teren Sochaczewa przyjechało do tysiąca uchodźców. --- 11.8. jeden transport był skierowany na Oświęcim.
Uciekinierzy z Warszawy, którzy wyjeżdżają samorzutnie zapełnili Milanówek /7000 ludzi/, Grodzisko, Skierniewice, Podkowę Leśną, mniej Żyrardów /do 3000/.
Władze niemieckie wyłapują nieszczęsnych uchodźców urządzając stale wielkie obławy w tych miejscowościach i kierując schwytanych-- do Pruszkowa.
Nędza uchodźców jest nieopisana. Wielu pozostało tylko w tym - co mają na sobie. Pomoc jest udzielana najintensywniej w Łowiczu --- przez Komitet Opiekuńczy.- Pojechała też pomoc z Krakowa z RGO z lekarstwami i żywnością. Druga ekipa z żywnością przesłaną ze Szwajcarii wyruszyła w sobotę 2. września.

Z Krakowa i okolicy.

Niedziela 27.8. przyniosła nowe nasilenie łapanek na niespotykaną skalę - wymierzonych przedewszystkim przeciw kobietom i młodzieży. Od popołudnia wybierano ludzi ze wszystkich tramwajów sprawdzając dowody zwolnień. Do późnych godzin wieczornych zabrano do 1500 kobiet i młodzieży do Płaszowa. Niezależnie od tego były kontrole po domach Od tego czasu akcja legitymowania i łapanek nie ustaje. Zwolnienia - wydawane są rzadko, kontrola bardzo rygorystyczna.
Z końcem sierpnia zabrano nagle jednego dnia 80 robotników i - robotnic z fabryki Zieleniewskiego i ponad 200 z zakładów wojskowych przy ul. Rakowieckiej na wywóz do Rzeszy.
Wedle wiadomości nadchodzących z prowincji, akcja łapankowa -- jest w pełnym toku wszędzie. W niedzielę zabierano ludzi ze wszystkich pociągów zakopiańskich w Nowym Targu.
Obóz w Płaszowie opróżnił się z zakładników. Ok. 100 ludzi zabrano na Montelupich, pewna część została wywieziona do Rzeszy, resztę rozpuszczono. Ludzie bardzo przegłodzeni, nie mogą nieraz przyjmować pokarmów. Teraz obóz zapełnia się połapanymi kobietami i młodzieżą.
Represje, aresztowania, pacyfikacje.- 5.8. na linii Bochnia -- Słotwina-Brzeska kilku dezerterów niemieckich usiłowało uszkodzić -- tor kolejowy. W odwet na ludności polskiej niemcy aresztowali szereg osób wziętych z ulicy miasteczka i wywieźli.
W sobotę 19.8. uderzono na transport wojskowy koło Kasiny na - linii Chabówka-Nowy Sącz. Zginęło wielu niemców. W odwet niemcy spalili kilka gospodarstw w Kasinie i powiesili 16 osób wyciągniętych z - najbliższego pociągu.

Z powiatu olkuskiego donoszą: 7.8. był napad komunistów na autobus wojskowy, przy czym sporo niemców poraniono, wóz rozbito. Przyjechała ekipa pacyfikacyjna i zastrzeliła w Porębie Górnej ponad 15 -- osób, a całą wieś spaliła. Widziano jak niemiec zastrzelił małego -- chłopczyka który trzymał się kurczowo zwłok zabitego ojca.- W Barbarce wywiązała się walka naszych oddziałów z wojskiem i żandarmerią. - Padło 12 niemców i paru zostało rannych. W odwet niemcy spalili całą wioskę i zamordowali jedną kobietę.- Olbrzymie łapanki były w Olbromiu 22.8. Schwytano ponad 1000 osób i wywieziono do Rzeszy. W całym powiecie olkuskim zginęło na skutek pacyfikacji w sierpniu do -- stu osób.

Powiat Miechów.- 21.8. w Miasteczkach Janowice i Śladów w pacyfikacji zastrzelono 18 osób, w tym dzieci: jedno 3-miesięczne a dwo-

-je 3- i 9-cio letnie. Powodem pacyfikacji w tych miejscowościach było zastrzelenie parę dni przedtym 3 niemców a ranienie dwóch.

W Niepołomicach w górę Wisły buduje się od tygodnia parę prowizorycznych, drewnianych mostów na Wiśle dla przeprawy wycofujących się z lewego brzegu Wisły wojsk, by uniknąć oskrzydlenia i zamknięcia.

W Nowym Targu i N.Sączu nastąpiły z końcem sierpnia wielkie aresztowania wśród inteligencji. Oba miasta wyglądają jak opustoszałe.

Pobór na roboty fortyfikacyjne trwa nieprzerwanie na całym obszarze niezajętym przez bolszewików. Przybiera on formy coraz ostrzejsze. W Krakowie ogłoszono afiszami wezwanie do wszystkich kobiet i mężczyzn do 50-go roku życia, a wedle krążących wersji, dalsze roczniki mają być powołane. Miejscami traktuje się Polaków bardzo łagodnie pozwalając na dłuższe przerwy w pracy i wypoczynek. Za Bochnią są jednak odcinki gdzie głębsze rowy umacnia się betonem i dozorcy każą nieletnim chłopcom nosić 50-kg worki z cementem. Notujemy wypadek, gdy pewien starszy ---- człowiek, chcąc wypocząć oddalił się na chwilę od pracy. Żołnierz pilnujący zastrzelił go bez pytania. Były też wypadki śmierci w przepełnionych transportach kolejowych.

W Tarnowie opublikowali niemcy ogłoszenie 27.8. powołujące wszystkich mężczyzn i kobiety od 11 roku życia do robót. Uchylający się mają być koszarowani i na gorszych warunkach wyżywienia. Kogo się napotka - Poza granicami miasta będzie traktowany jak bandyta. Każdy dom w Tarnowie był w związku z tymi rozporządzeniami parę razy kontrolowany.

Zniszczenia wojenne na linii frontowej dotknęły mocno Sędziszów i Ropczyce które mają znaczne straty w ludziach i budynkach.

Ze Stalowej Woli wywiózł okupant 70% maszyn i urządzeń fabrycznych.

Wycofujące się oddziały niemieckie w Mielcu, Sędziszowie i Krośnie mszcząc się na ludności cywilnej zabierały mężczyzn z domów i rzucały granaty do piwnic gdzie ukryła się ludność cywilna.

Rządy sowieckie na terenach Polski. Kierownik resortu administracji udzielił wywiadu do radia /podanego następnie przez Moskwę/. ---- Stwierdza on, że majątki i fabryki które nie mają właścicieli przechodzą pod zarząd specjalnych komisji. Administracja polska obejmuje tereny wyzwolone: woj. lubelskie, część białostockiego, warszawskiego i -- kieleckiego i rejon Rzeszowa. Jest to fakt wiele mówiący.

Rzeszów.- Władze sowieckie ogłosiły pobór do wojska 4 roczników- i rejestrację dalszych wedle "dekretu" Roli-Żymierskiego. Odbył się w- Rzeszowie wiec z udziałem tysięcznych tłumów na którym przemawiali -- przedstawiciele PKWN wyrażając się pochlebnie i prem. Mikołajczyku i - prof. Grabskim, pozatem jednak podważając autorytet Rządu Polskiego -- jako całości. Zachowanie władz sowieckich wskazuje na dezorientację -- i zajęcie stanowiska wyczekującego arbitra na to, co się stanie z po-- stanowieniami w sprawie Polskie. W Rzeszowie ustalono stosunek przewalutowania pieniędzy: 1 złoty = 1 rubel - inaczej niż na Zasaniu.

Im dalej na Wschód, tym bolszewicy bardziej podkreślają trwałość swych rządów usuwaniem zewnętrznych odznak polskości miast /Lwów/. --- Jest to charakterystyczne ze względu na rachuby w przyszłości PKWN i - KRN.- /Wszystkie wiadomości MAP/.

. . . .

Przypominamy: Rozgłośnia Armii Krajowej "Błyskawica" nadaje na fali - średniej 224 i 251 o godz. 12 i 14, na fali krótkiej -- 32,8 o godz. 10, 13,30, 19,30 i 20,30.

. . . .

Na terenach opanowanych przez AK w miechowskim ukazuje się pismo "Powstaniec" /dziennik AK/. Obecnie nadesłał do redakcji MAP jeden z - naszych patroli propagandowych pisemko "W lesie" /biul. inform./, którego pierwszy numer ukazał się 25.8.1944 r.

P r z e g l ą d w y d a r z e ń p o l i t y c z n y c h .

Bułgaria.- Rząd sowiecki zawiadomił 5.9. rząd bułgarski, że uważa Bułgarię za będącą w stanie wojny z Rosją, gdyż uczestniczy ona bezpośrednio w działaniach skierowanych przeciwko Rosji. Przyczyny dla których Sowiety wypowiadają wojnę Bułgarii są: udzielenie niemcom schronienia i baz, łamie to warunki neutralności którą Bułgaria chciała nadal utrzymać.

W Bułgarii powstał nowy rząd z Konstantinem Murawiewem przywódcą chłopskiej partii na czele i demokratą Muszanowem. Skład nowego rządu oceniany przez aliantów dodatnio.

Ocena stanowiska Bułgarii jest bardzo surowa. Przez pierwsze lata wojny wykorzystywała ona sytuację, zajmując w 1940 Dobrudżę, w 1941 zabrała Grecji część Tracji i Macedonii i korytarz do morza Egejskiego, w 1943 zajęła Saloniki. Bułgarzy trzymając 6 dywizji w Jugosławii i 3 w Grecji oddali niemcom poważne zasługi.

Grecja.- Niemcy rozpoczęli ewakuację swych wojsk z wysp greckich, z Krety i Rodos.

Państwa neutralne składają kolejno oświadczenia, że nie zamierzają w żadnym wypadku udzielić prawa azylu wrogom aliantów uciekającym z Niemiec.

Finlandia.- Po kapitulacji Finlandii rząd fiński zwrócił się do armii niemieckiej z żądaniem wycofania się jej do 15 bm. 160-tysięczna armia musi się ewakuować, co nie jest rzeczą łatwą zważywszy że dwie trzecie sił znajduje się w Laplandii skąd prowadzi 600 km bezdroży przez Norwegię aż po port Bodo gdzie dopiero zaczyna się lepsza sieć komunikacyjna. Rosja nie żąda od Finlandii bezwarunkowej kapitulacji i jest gotowa na podjęcie rokowań pokojowych bez uprzedniego złożenia broni przez Finów.

Powstanie w Słowacji.- Bohaterscy powstańcy słowaccy toczą ciężkie walki pod Nitrą przeciw zmotoryzowanym kolumnom niemieckim. Walki toczą się głównie wzdłuż linii kolejowej Bratysława-Żylina. Powstanie w Słowacji - znajduje się narazie w stadium, które walczący muszą przetrwać o własnych siłach. Może ono mieć w najbliższej przyszłości bardzo decydujące znaczenie wobec udziału 5-ciu dywizji regularnej armii. Gdyby Rosja uderzyła w kierunku Węgier wzdłuż Dunaju, powstanie słowackie otwiera możliwości oskrzydlającego manewru w kierunku na Monachium.

Druga taka możliwość oskrzydlenia istnieje przez połączenie wojsk rosyjskich z armią gen. Tito.

CZY WIECIE ŻE...

...Tempo pochodu zwycięskich wojsk alianckich we Francji i Belgii jest teraz dwukrotnie szybsze niż postępy wojsk niemieckich w roku 1940

...W wyzwolonej Francji odrazu podjęto zwalczanie czynników, które w ciągu okupacji współdziałały gorliwie z niemcami. Cały personel Banku Franc. jest aresztowany. Toczą się dochodzenia przeciw urzędnikom ministrstw wojny i spraw zagr., którzy współdziałali z niemcami. Jedynie dowód pomagania francuskiemu ruchowi niepodległościowemu zwalnia od haniebnego zarzutu.

...Gubernator Nowego Yorku, kandydat na prezydenta USA ogłosił dzień 1-go września dniem hołdu dla Polski.

...W Grecji nie wszystko jest w porządku mimo ostatnich prób zjednoczenia kraju. Do Londynu przybył król grecki Jerzy na rozmowy z prem.

Churchillem na temat nowogo kryzysu w łonie rządu greckiego.

... W ub. piątek spadła na Anglię ostatnia latająca bomba. Od-tego czasu wyrzutnie umilkły, kolejno likwidowane przez postępujące wojska alianckie. Mieszkańcy Dieppe stale obserwowali wyrzutnie tych bomb i przekonali się, że wiele z nich wpadło zaraz do morza lub wybuchało natychmiast po starcie. Nazwano je w tamtych stronach "patelniami", co niemców doprowadzało do pasji. Cofające się wojska niemieckie starały się większą część wyrzutni poniszczyć. Taki jest koniec osławionej niemieckiej nowej broni V 1 !

... W piątą rocznicą wybuchu wojny W.Brytania ogłosiła dane co do swych strat: do końca lipca br. straty Imperium wynoszą 925.963 - żołnierzy, w tym 243 tys. zabitych, 311 tys. rannych, 80 tys. zaginionych i 290 tysięcy jeńców. Marynarka straciła 29.000 zabitych, 4.000 rannych. Ludność cywilna w skutek nalotów straciła 50 tys. zabitych i 72 rannych.

... Armia niemiecka w Finlandii liczy 160 tys ludzi , w tym 7-tys. liczą oddziały pancerne, w których skład wchodzą nawet "tygrysy" Ostatanio część armii niemickiej zastąpiono sstrarszymi rocznikami . Odstąpienie Finlandii od wojny oznacza dla niemców stratę dostaw niklu i manganu oraz cennych portów nad zat. Fińską.

... W rozpoczętej obecnie bitwie o Niemcy może zajść przerwa , wobec konieczności podciągnięcia zaopatrzenia. Może przerwy tej niebędzie wcale, gdy ge. Eisenhover wyzyska zdobyte porty. Linia Zygfry da o przestarzałej konstrukcji nie wytrzyma naporu wojsk sprzymierzonych. Wytrzyma ona bomby o wadze 500 funtów, ale alianci rozporządzają już nowymi o wadze 12.000 funtów.

Niemcy mogą postawić na tej linii 12 dywizji, a w obecnej sytuacji do obrony trzebaby 60 dywizji.

W Rzeszy jest zaledwie 250 tys. mężczyzn zdolnych do obrony, - reszta do 750 tys. to personel administracyjny złożony ze starszych-roczników i inwalidów. /wg koresp. ang./.

... Naczelne d-ctwo Sprzymierzonych wydało pierwszą instrukcję do milionów robotników cudzoziemskich w Rzeszy, wzywając ich do zorganizowania akcji przeciw niemcom. Będą dalej rozrzucane ulotki i wydawane rozkazy przez radio. Rozkazy aliantów przestrzegają przed prowokacjami gestapo i zakazują rozpoczynać przedwcześnie kroki powstańcze.

R o z m o w a z P o l a k i e m z d y w i z j i K o ś c i u s z k i .

"Drogi Przyjacielu ! Cieszę się że cię spotkałem po tylu latach i od ciebie będę się mógł naroszcie dowiedzieć, jak wygląda to "wojsko polskie " z pod znaku Berlinga. Wybacz parę gorzkich słów, ale -- nie mogę spokojnie mówić o tym, że my tu się krwawimy w Warszawie, a wy się tak lekko bijecie z niemcami, jakbyście nigdy nie mieli zamiaru dotrzeć do nieszczęsnej stolicy z odsieczą. Oczywiście są to odpowiednie rozkazy p.Berlinga i całej armii sowiedkiej pod dyrektywą -- Kremla. Nie spodziewam się również od ciebie ciepłych słów o naszym-prawowitym Rządzie RP., który wszyscy napewno nienawidzicie."

"Co do tego ostatniego, to nie masz racji. Pewnie, że moim byłym kolegom dusza wyrywa się do walk o Warszawę i nie mogą zrozumieć dlaczego d-ctwo każe bić się na innym odcinku frontu, zamiast rzucić naszą dywizję na pomoc Warszawie. Boże, co się u was dzieje ! Ale mogę cię zapewnić, że mimo wychowania naszych politruków, którzy zadają sobie szczególnie wiele trudu, aby legalny Rząd Polski w Londynie przedstawić nam w najczarniejszych barwach - zaś armię gen. Andersa- /czemuż los nie pozwolił mi walczyć w jej szeregach ? / - jako bandę

reakcjonistów - my wiemy co o tym myśleć. Nie jesteśmy komunistami ! Nastroje w dywizji są wybitnie wrogie do ustroju sowieckiego i do -- tych oficerów oświatowych którzy przemawiają przeciwko Rządowi RP. i armii gen. Andersa. Większość naszych politruków to żydzi z Polski,- którzy zostali oficerami po paromiesięcznym przygotowaniu. A o nastro jach naszych da ci najlepszy dowód fakt, że w dywizji było wiele are sztowań z powodu ujawnienia antykomunistycznej roboty wśród żołnierzy. Były wypadki dezercji. Wykonano parę wyroków śmierci przed frontem dywizji dla przykładu".

"Z jakich ludzi rekrutują się wasi oficerowie ?"

"Oficerów Polaków, którzyby służyli jeszcze w armii polskiej - zasadniczo brak. Dlatego mieliśmy większość oficerów sowieckich. Inna sprawa, że wiedząc dobrze, jaki był los polskiego korpusu oficerskie go w ZSRR wielu z nas z cenzusem oficerskim poprostu się nie ujawniło i walczą jako prości żołnierze. Tak wydaje im się chwilowo pewniej i lepiej.

Naszym d-cą jest gen. Berling, zast. płk. Kiniewicz z armii czerwonej, Polak urodzony w Rosji. D-cą drugiego p.p. ppłk. Czerwiński, - Polak z Rosji Sow. nieumiejący nawet po polsku, a jego zast. dla spraw oświatowych /politruk/ kpt. Berkowicz, żyd lwowski. Najbardziej dziwię się inteligentom którzy podjęli się podłej roli wychowawczej ura biania nas w duchu sowieckim. Takim jest referent oświatowy por. --- Ochab, oficer rez. W.P. i ppor. Wachtel z Warszawy nauczyciel hist. Ci właśnie wykazują największa nienawiść do naszego Rządu. Mieliśmy też własnego kapelana, ks. majora Kupszę, który w każdą niedzielę odprawiał nabożeństwa.

Gdy pod koniec formowania dywizji Kościuszkó zaczęto organizować nową dyw. Dąbrowskiego, d-cą miał być również Polak z Hiszpanii, który tam walczył po stronie czerwonych i potem przywędrował do Rosji.- Byłem świadkiem jak dywizja Dąbrowskiego składała przysięgę. - 15.7.1943 przybyła W. Wasilewska i gen. Berling wraz z innymi, których nazwisk nie znam i Polacy musieli przysięgać na wierność sojuszu z - ZSRR i walkę o "wolność naszą i waszą".

"Powiedz mi jeszcze, jak was tam "sojusznicy" umundurowali i żywili, bo jesteś wymizerowany gorzej niż żołnierz sowiecki ?"

"Istotnie, nie było z czego dobrze wyglądać. Na śniadanie dawali kawę czarną lub herbatę, cukier raz na 3 dni. Na obiad zupę rzadką z ziemniaków i kapusty, na drugie małą porcję jaglanki, do tego co - drugi dzień plasterek mięsnej konserwy amerykańskiej. Kolacja: zupa z jagły, lub herbata z chlebem i rybą suszoną, od czasu do czasu śledzie. Na froncie na dzień 4 kromki sucharów z tegoż chleba. Z powodu złego odżywiania dopuszczaliśmy się nieraz kradzieży w czasie ćwiczeń w terenie.

Umundurowanie mieliśmy też nie cudowne. Trzewiki na gumowych po deszwach i owijacze, oficerowie mieli buty z cholewami, spodnie i -- bluzy drelichowe szyte na wzór W.P. z r.1939 , płaszcze z zielonego sukna i czapki konfederatki. Dystynkcje były jak w armii polskiej."

"Nie sądzę również aby was specjalnie oszczędzano i nie posyłano na najgorsze pozycje...?"

"Masz rację. 12 października 1943 otrzymaliśmy rozkaz przerwania frontu pod Orszą. Dywizja nasza otrzymała do pomocy 9 pułków ar tylerii sowieckiej na szerokości frontu 2 km. Przerwanie frontu nie udało się. Wielu naszych padło wtedy i nikt nie wie, gdzie leżą --- w tej ziemi co dziś jest sowiecką a niegdyś była pod panowaniem Rzeczypospolitej Polskiej. 700 spośród naszych dostałossię wtedy do niewoli, dzięki temu jestem tutaj i spotkaliśmy się".

"Co robią twoi koledzy ?"

"Rozproszyli się, porpostu nie wiem co się z nimi stało. Niektórzy robią propagandę na rzecz niemców, opowiadając o Rosji Sow.-- na różnych robotniczych zebraniach. Mają co opowiadać, ale ja nie - jestem za tym".

"Niech cię Pan Bóg broni abyś miał się bawić w taką propagandę. Jeden wart drugiego z tych naszych sąsiadów. Żadne opowiadania o Rosji Sow. nie zatuszują okropności Oświęcimia, Majdanka, czy tych polowań na ludzi, jakie przechodzi teraz każda wieś i miasto polskie. Inną sprawą, że NKWD po tamtej stronie ma stokroć "doskonalsze" metody i przy nim pilnowanie pojedyńczego obywatela przez g-po na naszym terenie jest jeszcze dziecinną zabawką. Niemniej nie ma racji aby szwabów chwalić i dla nich pracować."

"Słusznie, ale ja mam nadzieję że znajdziemy się w szeregach jednej siły zbrojnej Rzplitej".

"Byłoby to moim najgorętszym pragnieniem. Wszystko zależy od tego jak się ułożą pertraktacje polityczne i porozumienie z PKWN naszych prawowitych władz polskich, za którym pewnie nastąpią uzgodnienia wspólnego działania czynników wojskowych".

KWIATKI Z OŚLEJ ŁĄKI.

Tak się już jakoś składa, że niemcy zawsze uczczą naszego 1-go września urządzając Polakom jakąś niespodziankę. W tym roku przemówili do nas "głosem z podziemia" wydając pseudo nielegalnego "Gońca".- Cuchnie on na dziesięć kroków niemiecką robotą i to prawda, ale od czasu redagowania "Informatora" są postępy, i owszem... Każdy pozna pióro PP. Redaktorów "Przełomu" wygłupiających się artykułami tej samej ciągle antybolszewickiej propagandy. Ale niedźwiedzia łapa niemiecka zawsze się uwydatni więc i tym razem nie obeszło się bez podania chaotycznych i smutnych relacji o Warszawie i Armii Krajowej, o memorandum prem. Mikołajczyka, oczywiście z tendencją podważenia autorytetu Rządu Polskiego. Znalazła się niby odezwa wydana przez organizację w Częstochowie /!/ z rezolucją odwołania powstania /jasne, bo się go niemcy najbardziej boją/. Było parę aresztowań kolporterów /puszczonych zaraz na drugiej ulicy/ i większy nakład dla prowincji. Wszystko było - za wyjątkiem tego o co chodziło - tj. efektu i odźwięku w społeczeństwie polskim.

Najbardziej rzucili się kupować "Gońca" - biedacy, łudzili się że jest naprawdę nielegalny. Polacy wiedzieli co o tym myśleć... Bo przecież nikt inny jak tylko propaganda niemiecka, psująca przez 5 lat całe tony papieru - stwierdziła, że jedynym głosem, który może dotrzeć do społeczeństwa jest głos spod ziemi. Niedołężne, ot zwyczajnie grubymi argumentami, po niemiecku próbowali przemówić do "narodu niewolników".

Patrzymy na te wyczyny idiotów stojących na głowie z uśmiechem politowania. Jeden totalny wróg chce nas zastraszyć drugim, dawnym - swoim zresztą sprzymierzeńcem. Okrutni oprawcy wywożący całą ludność Warszawy na pracę do Prus Wschod. lub do Rzeszy, złodzieje rabujący z racji tego wysiedlenia wszelkie mienie mieszkańców stolicy - obłudnie rozdzierają szaty nad naszą tragedią, której winę przypisują /jak zresztą sowiety/ - Rządowi Polskiemu - by siać dywersję w naszych szeregach. Mieliśmy przez 5 lat cierpliwość do kłamstw, bezczelności itp niemieckiej propagandy w "Krakauerkach" i innych szmatławcach. Ale tracimy cierpliwość dla arcyłotrów i sprzedawczyków w rodzaju Burdeckiego i innych redaktorów "Przełomu". PP Polaków z propagandy niemieckiej hipoteka się wciąż powiększa. Wygłaszanie mów przez radio o Warszawie i wydawanie nadzwyczajnych "Przełomów", to trochę za wiele. Dziś szkoda kuli dla tych szubrawców. Ale nie minie ich to w niedalekiej przyszłości...